

Z problematyki delimitacji krajobrazów o wysokiej wartości dla turystyki

Selected aspects of high tourist value landscape delimitation

Andrzej Richling

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Instytut Turystyki i Rekreacji
ul. Sidorska 95/97 21-500 Biała Podlaska, Polska
Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa, Polska
e-mail: a.richling@uw.edu.pl

Abstract. High potential landscape can be identified intuitively, but evaluation of the tourist potential and determining the spatial extent of valuable landscapes for tourism is difficult task, particularly in relation to differentiation features being crucial for the site suitability for leisure purposes and inability of precise assessment most of them.

Evaluating of the cultural potential seems to be easier. Existence of cultural values is more straightforward, but even so, their variety necessitates consideration, and evaluating their importance makes the task quite complex. Historical and/or architectural monuments play the crucial role in the evaluation. Archeological sites, structures valuable for their role in history of business and technology, museums, places of martyrdom, values of traditional culture and folk art, pilgrimage spots, etc. go next. Determining the value of or comparing the above values is extremely difficult, if at all possible. Existing registers or classifications of monuments and historical structures of various authorship underlie such attempts.

Assessment of natural values of landscape is still more difficult. Quite often, like with cultural values, the sum of all existing factors is not determined but clear domination of one of them. In common view, there are three components of the natural environment system playing the important role for development of tourism: the relief of the surface of the land, existence of water bodies, forests and other forms of grassland. Each of these factors could be the bases for distinctions areas with high tourist value. Obviously, though, their co-existence in the same place or in adjacent locations improves attractiveness of a given spot and its tourist potential.

When determining highly diversified areas, the "greenway" concept may prove useful. It is based on the assumption that landscape contains elongated shape structures housing large variety of natural values. They are identified with border or ecotonal zones characterized with so-called "edge effect" involving increased variety and frequency of objects and their mosaic-like occurrence.

Objects protected by law are also highly attractive for tourists, their attractiveness being correlated to the protection level. Importantly, though, by definition protection contradicts making an object accessible for tourists and finding a compromise is not easy. Also, natural resources with high potential have been reduced.

The potential evaluation aspects discussed herein do not exhaust the issue. There is a number of other, usually inter-related factors that contribute to the tourist value of land.

Słowa kluczowe: potencjał turystyczny, walory turystyczne, „zielone szlaki”, tereny chronione

Key words: tourist potential, potential values, "greenways", protected areas

Potencjał turystyczny stanowi element potencjału rekreacyjnego, czyli zdolności środowiska do zaspakajania potrzeb człowieka w zakresie regeneracji sił fizycznych i psychicznych. Potencjał turystyczny jest więc pojęciem węższym i najczęściej jest definiowany jako ogół czynników decydujących o możliwościach rozwoju turystyki na danym obszarze albo inaczej jako wszystkie walory terenu służące turystyce. Mieszczą się tutaj zarówno walory naturalne, jak i kulturowe, a także infrastruktura służąca obsłudze turystów. Przy szacowaniu

wartości potencjału uwzględniane być powinny również czynniki, które wpływają na jego ograniczenie, czyli zmniejszenie jego wartości, w tym wpływ turystyki na środowisko, a także chłonność terenu, zarówno naturalna, jak i zależna od istniejącej infrastruktury.

Krajobrazy o wysokim potencjale wyróżniamy zwykle intuicyjnie, jednak ocena potencjału turystycznego i wskazanie przestrzennego zasięgu krajobrazów cennych dla turystyki jest zadaniem trudnym, przede wszystkim w związku ze zróżnicowaniem cech decydujących o przydatności terenu do pełnienia funkcji rekreacyjnej oraz brakiem możliwości jednoznacznej oceny większości z nich. Zwracają na to uwagę autorzy podręcznika „Geografia turystyki Polski” (Lijewski et al. 2008), którzy piszą, że główną trudność w kompleksowej ocenie przydatności środowiska geograficznego do turystyki stanowi sprowadzenie do wspólnego mianownika wartości odnoszących się do różnych cech tego środowiska.

Ocena turystycznego potencjału kulturowego pozornie wydaje się prostsza. Istnienie walorów kulturowych jest bardziej jednoznaczne, jednak i tu uwzględnienie ich zróżnicowania oraz wycena znaczenia i szacunek zasięgu oddziaływania stanowi złożone zadanie. Dominującą rolę spełniają obiekty cenne pod względem historycznym lub/i architektonicznym. Obok nich wymienia się (Kruczek 2009, Lijewski et al. 2008) zabytki archeologiczne, zabytki działalności gospodarczej i techniki, muzea, obiekty historyczno-wojskowe, miejsca i muzea martyrologii, walory tradycyjnej kultury i sztuki ludowej, walory historii najnowszej i współczesnych osiągnięć człowieka, miejsca pielgrzymkowe, współczesne imprezy kulturalne. Określenie wartości czy zestawianie wzajemne wymienionych walorów jest trudne, jeśli w ogóle możliwe. Czy można w tym samym układzie odniesienia porównywać potencjał turystyczny takich obiektów, jak Sanktuarium w Świętej Lipce i Zamku Królewskiego w Warszawie, nie wspominając już o Wawelu? Sprawa dodatkowo komplikuje się, gdy obok architektury i historii obiektu uwzględniamy inne cechy wpływające na atrakcyjność turystyczną.

Być może miarę atrakcyjności różnych obiektów stanowić powinno natężenie ruchu turystycznego, jednak liczba osób odwiedzających dane miejsce zależy nie tylko od jego atrakcyjności, ale też od wielu innych czynników (dostępność komunikacyjna, baza noclegowa i żywieniowa, moda i in.). Na sprawę tę zwracają uwagę Lijewski et al. (2008), którzy piszą, że liczba odwiedzających nie zawsze wiąże się z klasyfikacją zabytków.

Przy ocenie kulturowych elementów potencjału turystycznego wykorzystywane są istniejące rejestry czy klasyfikacje zabytków, jak chociażby nieaktualny już rejestr zabytków opracowany przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków przekształcony w 2011 r. w Narodowy Instytut Dziedzictwa. W rejestrze tym zabytki architektury podzielone zostały na pięć grup. Do najważniejszych (grupa 0) zaliczono 66 obiektów. O ocenie atrakcyjności turystycznej decyduje również bez wątpienia fakt wprowadzenia danego obiektu na „Światową listę Dziedzictwa Kultury i Natury UNESCO”. Zgodnie ze stanem z 2006 r., zostało na nią wpisanych 13 polskich dóbr. Zabytki o szczególnej wartości historycznej, naukowej i artystycznej są traktowane jako pomniki historii. O zaliczeniu zabytku do tej kategorii decyduje zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Lista pomników historii obejmuje kilkadziesiąt obiektów i obszarów.

W opracowaniach dotyczących zasobów turystycznych naszego kraju doszukać się można różnych prób identyfikacji najcenniejszych obiektów, jak chociażby wykaz najbardziej atrakcyjnych turystycznie obiektów archeologicznych lub zabytków techniki (Kruczek 2009).

Poza wszelką wątpliwością ważna jest też infrastruktura turystyczna. Nie należy tu jednak przesadzać. O zaliczeniu danego terenu do kategorii cennych dla turystyki decydować może słynąca z regionalnej kuchni restauracja lub dobry hotel, zwłaszcza jeśli wyróżnia się on wyjątkowymi cechami (piszący te słowa mieszkał kiedyś w Holandii, w Wageningen, w hotelu de Wereld, który reklamował się tym, że w barze tego hotelu był podpisany akt kapitulacji Niemiec u schyłku II wojny światowej). Nie wydaje się natomiast słuszne uwzględnianie tutaj sklepu spożywczego (choć u schyłku lat 50. ubiegłego wieku sklep spożywczy w Cisnej, w którym można było zakupić chleb, stanowił obiekt decydujący o możliwości wycieczki w Bieszczady) czy boiska przyszłolnego, a także przystanku autobusowego, chociaż oczywiście szeroko rozumiana dostępność komunikacyjna stanowi istotny czynnik przesądzający często o możliwości rozwoju funkcji turystycznej danego terenu.

Ocena walorów przyrodniczych jest zagadnieniem trudniejszym. Tu również często, podobnie jak w przypadku walorów kulturowych, decyduje nie suma czynników, ale wyraźna dominacja jednego z nich. W takim przypadku inne cechy mogą być traktowane jako dopełniające lub nawet pomijane.

Powszechnie uważa się, że dla rozwoju turystyki decydujące znaczenie mają trzy komponenty systemu środowiska przyrodniczego. Pierwszym jest rzeźba powierzchni terenu, zarówno w sensie występowania gór i większych

form rzeźby, jak i rozcięcia powierzchni terenu przez doliny rzeczne czy występowania pagórków wydmych. Obok rzeźby istotną rolę odgrywają obiekty wodne. Przy ocenie potencjału turystycznego uwzględniana jest obecność morza czy jeziora, ale także rzek i nawet niewielkich cieków wodnych. W przypadku obiektów większych umożliwiających kąpiel i uprawianie sportów wodnych ważna jest wielkość, głębokość, czystość wody i dostępność, w przypadku małych cieków i potoków – ich rola w kompozycji krajobrazu i ogólny wpływ na estetykę otoczenia.

O wysokości potencjału turystycznego przesądza też obecność lasów i innych terenów zielonych uważanych, zwykle niesłusznie, za krajobrazy seminaturalne. Zrozumiałe, że różne typy lasów cechuje różna, często skrajnie różna, przydatność do pełnienia funkcji rekreacyjnej. Zagadnienie to, jak się wydaje, nie wymaga szerszej dyskusji, warto jednak zauważyć, że istnieje kompetentna i godna polecenia klasyfikacja przydatności rekreacyjno-turystycznej jednostek siedliskowo-roślinnych Polski opracowana przez Krzymowską-Kostrowicką (1997). Autorka oceniła, w większości metodą bonitacji, odporność na użytkowanie rekreacyjne, właściwości lecznicze i psychoregulacyjne, zagrożenia patogenne, właściwości estetyczne i dostępność terenu. Warto zauważyć, że ocena ta może być uzupełniona o dodatkowe aspekty przy zastosowaniu analogicznego sposobu postępowania i w odniesieniu do tych samych powierzchni.

Jak już stwierdzono, każda z wymienionych cech otaczającej nas przestrzeni może być podstawą wyróżnienia obszarów o wysokich wartościach dla turystyki, zrozumiałe jest jednak, że ich występowanie łączne, na tej samej powierzchni lub w sąsiedztwie, podnosi atrakcyjność terenu i zwiększa jego turystyczny potencjał. Klasycznym przykładem takiej sytuacji mogą być młodoglacjalne krajobrazy pojezierne urozmaicone pod względem rzeźby i cechujące się znacznym zalesieniem lub, przemieszczając się poza granice naszego kraju, otoczenie jezior położonych na przedpolu Alp.

Przy wyznaczaniu terenów o dużym zróżnicowaniu przyrodniczym przydatna może być koncepcja „zielonych szlaków” („greenways”) sformułowana przez Aherna w 1995 r. i szeroko rozwinięta w książce Jongmana i Pungetti w 2004 r. U podstaw tej koncepcji leży założenie, że w krajobrazie istnieją struktury o wydłużonym kształcie, w obrębie których obserwuje się szczególne nagromadzenie wartości przyrodniczych. Jako ich przykłady wymieniane są strefy brzegowe zbiorników wodnych, doliny i wydłużone zagłębienia oraz strefy towarzyszące graniom w górach. Są to zatem strefy graniczne czy ekotonalne, z którymi z założenia związany jest tzw. „efekt brzegowy”. Polega on na zwiększeniu różnorodności i gęstości obiektów oraz mozaikowatości ich występowania. Ekotony są w związku z tym strefami podwyższonego natężenia wzajemnych oddziaływań i wyjątkowego nagromadzenia wartości w krajobrazie. Wynika to z faktu, że w obrębie takiej strefy występują elementy/obiekty charakterystyczne dla obu graniczących układów. W nawiązaniu do tego, co zostało powiedziane, ekotony często definiuje się też jako strefę, w której zmiany przestrzenne lub czasowe struktury czy też sposobu funkcjonowania są większe, niż zmiany obserwowane w krajobrazie jako całości, czyli w obrębie rozdzielanych geosystemów. Do zaczerpniętych z cytowanych prac przykładów dodać można wszelkie granice pomiędzy lądem a środowiskiem wodnym oraz wszelkie granice geologiczne znajdujące swe odbicie w zróżnicowaniu i żyzności gleb, głębokości i cechach fizyko-chemicznych wód gruntowych i rodzaju roślinności. Tu również występuje wzrost bogactwa składowych systemu przyrodniczego.

Według założeń Aherna „zielone szlaki” tworzą rodzaj „rusztu” w krajobrazie, do którego nawiązywać powinny decyzje planistyczne. Rzecz leży przede wszystkim w utrzymaniu ich ciągłości i przeciwdziałaniu inwestycjom o charakterze bariery.

Przedstawiona koncepcja była następnie rozwijana nie do końca zgodnie ze wstępnymi założeniami. Nazwą „zielone szlaki” określano wszystkie możliwe korytarze przyrodnicze łączące ze sobą poszczególne struktury przyrodnicze. Stosowano ją również do określenia układów zieleni w terenach zurbanizowanych.

Wysoką atrakcyjnością dla turystyki cechują się również obiekty znajdujące się pod ochroną, przy czym stopień atrakcyjności jest zwykle korelowany z poziomem ochrony. Nie ma wątpliwości, że największe zainteresowanie budzą parki narodowe i, chociaż w zupełnie innej skali, rezerwy. Ochroną na poziomie parków narodowych objęte są, lub przynajmniej powinny być, obszary najbardziej wartościowe pod względem przyrodniczym i krajobrazowym. W ich granicach wykluczona jest w zasadzie ingerencja człowieka. Dopuszczalne są jedynie badania naukowe i monitoring, wyjątkowo także zwiedzanie, chociaż w niektórych parkach zezwala się na pewne tradycyjne formy użytkowania, na przykład wypas kulturowy albo mało agresywne rolnictwo.

Obok parków narodowych najbardziej restrykcyjną formę ochrony przyrody stanowią rezerwy. Obejmują one zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym ekosystemy lub określone gatunki roślin, zwierząt,

elementy przyrody nieożywionej, mające istotną wartość ze względów naukowych, przyrodniczych, kulturowych bądź krajobrazowych. W Polsce dominują rezerwy leśne, florystyczne i krajobrazowe.

Do obszarów traktowanych powszechnie jako cenne z turystycznego punktu widzenia zaliczyć należy też obszary Natura 2000. Są one, jak wiadomo, dwójakiego rodzaju: wyznaczone na podstawie tzw. Dyrektywy Ptasiej w celu ochrony populacji dzikich ptaków, obszarów lądowych, wodno-błotnych i morskich oraz na podstawie Dyrektywy Siedliskowej w celu ochrony naturalnych siedlisk oraz dziko żyjącej fauny i flory.

W mniejszym stopniu celem odwiedzin turystów są parki krajobrazowe, tym bardziej że są one silnie zróżnicowane, a dodatkowo ostatnie decyzje dotyczące sposobu ich funkcjonowania przyczyniły się do zmniejszenia możliwości działań służących ochronie, przynajmniej w części z nich.

Inne formy ochrony przyrody, takie jak obszary chronionego krajobrazu, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, użytki ekologiczne w mniejszym stopniu oddziałują na wyobraźnię turystów, chociaż oczywiście są istotne dla wyspecjalizowanych rodzajów turystyki kwalifikowanej.

Traktując formy ochrony przyrody jako obiekty służące turystyce, zauważyć trzeba, że pomiędzy ochroną a udostępnianiem obiektu istnieje z założenia konflikt. Istnieje uzasadnione założenie, że tereny cenne pod względem przyrodniczym powinny funkcjonować zgodnie z prawami przyrody, bez żadnej ingerencji człowieka; równocześnie trudno jest negować zasadność udostępniania zainteresowanym przykładowych, klasycznie wykształconych geo- i ekosystemów. Teoretycznie możliwe są zatem dwa rozwiązania: udostępnienie dla ruchu turystycznego lub też zamknięcie w celu ochrony niepowtarzalnych wartości. W praktyce szuka się rozwiązań kompromisowych pozwalających na równoczesną realizację różnych funkcji. Znalezienie równowagi pomiędzy ochroną a udostępnianiem, jak pisze Böhm (2010) jest coraz trudniejsze. Narasta bowiem liczba użytkowników, a maleją, chociażby w związku z postępującą urbanizacją, zasoby przyrody o wysokich walorach. W praktyce, poza powierzchniami objętymi ochroną ścisłą, tereny chronione są zwykle udostępniane dla celów turystycznych, chociaż stosuje się szereg działań mających na celu zminimalizowanie wpływu ruchu turystycznego na przyrodę. Turyści poruszają się wyłącznie wyznaczonymi szlakami, pieszo lub na rowerze, czasem w terenach trudnodostępnych lub podatnych na erozję – chodnikami lub pomostami. Infrastruktura turystyczna powinna być ograniczona do niezbędnego minimum. Obiekty służące obsłudze turystów powinny być lokalizowane w otulinie parku lub poza terenami chronionymi. W przypadku dużych powierzchniowo parków narodowych, na przykład w Ameryce Północnej, stosowane jest rozwiązanie polegające na szerokim udostępnieniu małego fragmentu parku (parkingi, restauracje, hotele) i utrudnieniu penetracji pozostałych jego części. Sposób ten jednak, z oczywistych powodów, nie nadaje się do zastosowania w naszym kraju.

W podsumowaniu trzeba zauważyć, że trochę wbrew temu, co zostało powiedziane, krajobrazy cenne dla turystyki najczęściej tworzą różne, występujące w powiązaniu elementy, wcale nie tylko te, o których była mowa. O intensywnym funkcjonowaniu regionów turystycznych często przesądza przecież, pominięte w niniejszych rozważaniach, piękno krajobrazu, moda na określone miejscowości czy obiekty, oddalenie od skupisk ludności i wiele innych czynników. Równocześnie coraz większe znaczenie w kształtowaniu ruchu turystycznego odgrywają obiekty sztuczne, całkowicie stworzone przez człowieka, takie jak: sztuczne zbiorniki wodne, Disneylandy czy „tropikalna wyspa” w Krausnick, około 60 kilometrów na południe od Berlina.

Literatura

- Ahern J. 1995. Greenways as a planning strategy. *Landscape and Urban Planning*, 33, p. 131–155.
- Böhm A. 2010. Planowanie w obszarach o wysokich walorach krajobrazowych. W: W. Andrejczuk (red.), *Krajobraz a turystyka*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 14, Sosnowiec 2010.
- Jongman R., Pungetti G. 2004. *Ecological Networks and Greenways. Concept, Design, Implementation*, Cambridge University Press, p. 345.
- Lijewski T. et al. 2008. *Geografia turystyki Polski*, wyd. V zmienione. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, p. 283.
- Kruczek Z. 2009. *Polska – geografia atrakcji turystycznych*, Proksenia, Kraków, p. 296.
- Krzyszowska-Kostrowicka A. 1997. *Geoekologia turystyki i wypoczynku*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, p. 239.